



Przewodniczący Komisji Krajowej

**Piotr Duda**

***Członkowie NSZZ „Solidarność”!***

***Drodzy Przyjaciele!***

Podpisana 5 maja 2020 roku „Umowa programowa” pomiędzy NSZZ „Solidarność” a kandydatem na Prezydenta RP Andrzejem Dudą gwarantuje kontynuację polityki, dzięki której polscy pracownicy, a co za tym idzie również całe rodziny, bardzo dużo zyskali przez ostatnie pięć lat.

Do najważniejszych osiągnięć, które są realizacją postulatów „Solidarności” zapisanych w „Umowie programowej” z ówczesnym kandydatem na prezydenta Andrzejem Dudą z 5 maja 2015 r., zaliczamy: przywrócenie wieku emerytalnego, podniesienie kwoty wolnej od podatku dla najuboższych, ograniczenie handlu w niedzielę, ustanowienie minimalnej stawki godzinowej i radykalny wzrost płacy minimalnej, wprowadzenie minimalnego wynagrodzenia zasadniczego dla pracowników służby zdrowia, lepsze warunki w sądach pracy i lepsza ochrona przed bezprawnym zwolnieniem, podwyżki w sferze finansów publicznych, wyższy odpis na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych, zniesienie syndromu pierwszej dniówki, wyłączenie z płacy minimalnej dodatków nocnych oraz dodatków stażowych, przywrócenie pluralizmu związkowego w służbach mundurowych, wzmocnienie dialogu społecznego. Do tego wielkie programy społeczne dla rodzin wychowujących dzieci i dla seniorów.

Dokonałiśmy tego przy wsparciu urzędującego Prezydenta, który wielokrotnie stawał po stronie „Solidarności” w sytuacjach konfliktowych i wspierał nasz Związek, gdy rząd Zjednoczonej Prawicy nie wywiązywał się ze swoich zobowiązań lub łamał zasady dialogu społecznego.

Podpisując nową umowę, chcemy tę owocną współpracę kontynuować, tym bardziej, że wiele postulatów jest jeszcze do zrealizowania, choćby kwestia emerytur stażowych, których przez opór rządzącej większości nie udało się uzyskać.

W imieniu Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” apeluję do wszystkich Członków i Sympatyków Związku o poparcie w najbliższych wyborach kandydatury obecnego Prezydenta Andrzeja Dudy. W naszej ocenie jest On gwarantem zachowania dotychczasowej propracowniczej i prospołecznej polityki, dającym nadzieję na realizację kolejnych naszych postulatów.

Mamy świadomość, że nic nie jest dane raz na zawsze, a zmiana osoby na najważniejszej funkcji w Polsce może oznaczać utratę uprawnień, które wywalczyliśmy przez ostatnie 5 lat.